

Delegacja walczącego Wietnamu opuściła Polskę

W środę opuściła Polskę delegacja Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i tymczasowego rządu rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, która pod przewodnictwem członka Prezydium KC NFW Wietnamu Południowego, szefa urzędu przewodniczącego tymczasowego rządu rewolucyjnego — ministra Tran Buu Kiema przebywała w naszym kraju na zaproszenie rządu PRL.

Na lotnisku Okęcie delegację żegnali: członek Rady Państwa, sekretarz OK FJN — Witold Jarosiński, szef Urzędu Rady Ministrów Janusz Wierczok, zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Bohdan Lewandowski, wyżsi urzędnicy MSZ.

Obecny był ambasador Republiki Wietnamu Południowego w Polsce — Tran Van Tu oraz szefowie i członkowie szeregów przedstawicielstw dyplomatycznych. (PAP)



Przywódcy CSRS w Wołgogradzie

Prezydent CSRS, Ludvík Svoboda oświadczył w środę w Wołgogradzie, że Czechosłowacka Republika Socjalistyczna jest wiernym i niezawodnym sojusznikiem Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, trwałym ogniwem Układu Warszawskiego.

Prezydent CSRS przemawiał na wiecu załogi wołgogradzkiej fabryki traktorów. Na wiecu obecni byli Gustav Husák, Oldřich Černík i inni przywódcy czechosłowaccy. Pragniemy również w przyszłości wszechstronnie umacniać i rozwijać przyjaźń czechosłowacko-radziecką — dodał Ludvík Svoboda. Prezydent CSRS w swym przemówieniu omówił również aktualną sytuację w Czechosłowacji, podkreślając że przed KPCz i rządem stoją obecnie wyjątkowo ciężkie zadania. (PAP)

Po zamachu stanu

Życie w Somalii wraca do normy

Jak donosi agencja Reutersa, w środę wieczorem, najwyższa rada rewolucyjna w Somalii zakazała działalności wszystkich partii politycznych i zmieniła oficjalną nazwę kraju na Demokratyczną Republikę Somalii. Radio Mogadyszku podało również komunikat rady rewolucyjnej, w którym stwierdza się, że nowe władze dolażą wszelkich starań w celu zjednoczenia narodu somalijskiego. Rada rewolucyjna potwierdziła ponownie, iż dążyć będzie do utrzymania przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami oraz że udzieli poparcia ruchom narodowowyzwoleńczym.

Według doniesień napływających z Somalii, życie w tym kraju w 24 godziny po obaleniu rządu premiera Egalę powraca do normy. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w nocy i rano mgły, w ciągu dnia zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna od 12 st. na północy do 17 st. na południu kraju. Wiatry słabe, zmienne.



Moskwa serdecznie powitała siedmiu kosmonautów

Wiec w Pałacu Zjazdów • Odznaczenia bohaterów Kosmosu

W środę Moskwa powitała siedmiu radzieckich kosmonautów, którzy stanowili załogę trzech pojazdów typu „Sojuz”.

Na lotnisko Wnukowo przyjechali: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy, korpus dyplomatyczny oraz setki mieszkańców stolicy.

Uroczystość powitalna była zgodna z tradycją istniejącą od ośmiu lat, kiedy na tym samym lotnisku witano Jurija

Gagarina, pierwszego na świecie zdobywcę kosmosu. Kosmonautów przywiozł czteromotorowy samolot pasażerski, który towarzyszył honorowej eskadry myśliwców. Na cześć kosmonautów oddano 21 salw artyleryjskich.

Na 30-kilometrowej trasie z lotniska do śródmieścia kosmonautów witały tysiące ludzi. Wiele osób wymachiwało proporcami i transparentami, wśród których dziennikarze za notowali jeden szczególnie charakterystyczny: „Niech żyją kosmiczni spawacze”!

W Kremlowskim Pałacu Zjazdów odbył się w środę wiec na cześć kosmonautów. W Prezydium zgromadzenia, wraz z kosmonautami, zasiadli: Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni radzieccy mężowie stanu. Kosmonautom złożono życzenia sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny wręczył pięciu kosmonautom wysokie odznaczenia — Ordery Lenina i Medale Złotej Gwiazdy i złożył gratulacje z powodu przyznania im tytułu Bohaterów Związku Radzieckiego. Władimirowi

Bombowce USA nad DRW

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW, złożył w środę oświadczenie, z którego wynika, że w ostatnich dniach amerykańskie samoloty zbombardowały i ostrzelały szereg miejscowości w południowych prowincjach Demokratycznej Republiki Wietnamu. Są ofiary w ludziach. Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW kategorycznie potępiło te zbrodnicze akcje USA.

Starcia między armią libańską a partyzantami palestyńskimi

Kryzys polityczny w Bejrucie

Wiadomości, jakie napłynęły w środę wieczorem, świadczą, że w dalszym ciągu w południowej części Libanu trwają walki między siłami zbrojnymi tego kraju, a komandosami palestyńskimi. W dotychczasowych starciach zginęło 14 osób, a 25 odniosło rany.

Ugrupowania palestyńskie atakują gwałtownie armię i rząd Libanu, oskarżając je o próbę zdławienia walki palestyńskiej i o związanie się z amerykańskim imperializmem. W Bejrucie atmosfera jest niesłychanie napięta. Do dyktaminy podał się p. o. premiera Karami i dwaj ministrowie. Stanowisko Libanu zostało potępione przez ZRA, Irak i Syrię. Ta ostatnia zamknęła granicę z Libanem. Libia odwołała swojego ambasadora w

Premier rumuński z wizytą w Belgii

Na zaproszenie rządu belgijskiego premier rządu SRR, Ion G. Maurer rozpoczął we wtorek po południu kilkudniową wizytę oficjalną w Belgii. Premierowi towarzyszy minister spraw zagranicznych Corneliu Manescu. (PAP)

POZNAN
CZWARTEK
23
PAŹDZIERNIKA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 252 (7987)
Cena 50 gr

Literaci RFSRR w Wielkopolsce

DNI KULTURY ROSYJSKIEJ FSRR

W całym kraju odbywają się liczne imprezy związane z „Dniami Kultury RFSRR”. Przebywająca w Poznaniu grupa pisarzy rosyjskich spotkała się wczoraj z przedstawicielami środowiska literackiego, pracownikami PGR w Konarzewie oraz młodzieżą poznańską.

W godzinach przedpołudniowych grupę pisarzy radzieckich w osobach F. Taurina, W. Borysowa, F. Alijewa, D. Kugultina, S. Krutulina i towarzyszącego im przedstawiciela ZG ZLP — pika S. Nadi na podejmowała grupa literatów poznańskich z prezesem Oddziału ZLP — G. Górnickim. Współgospodarzem spotkania była redakcja miesięcznika „Nurt”. Spotkanie upłynęło w niezwykle serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

Mówiono o dorobku literackim gości, pośród których D. Kugultin i S. Krutilin są laureatami Nagrody Państwowej RFSRR im. M. Gorkiego, a F.

Alijewa jako jedyną kobietą w Federacji Rosyjskiej i drugą w ZSRR otrzymała zaszczytny tytuł ludowej poetki. W. Borysow — ma na swoim koncie liczne tłumaczenia współczesnej literatury polskiej.

Tematem spotkania były też sprawy rozszerzania wzajemnych kontaktów literackich między pisarzami Federacji Rosyjskiej a środowiskiem poznańskim. Poczyniono wstępne postanowienia dotyczące wymiany pisarzy i tekstów literackich. W kwietniu przyszłego roku w „Nurcie” znajdziemy utwory goszczącej u nas grupy pisarzy rosyjskich. Zobowiązano się do wzajemnej wymiany książek.

Spotkanie z pracownikami i dyrekcją PGR w Konarzewie stało się okazją do długotrwałej dyskusji nie tylko o literaturze. Pisarze rosyjscy interesowali się pracą robotników kombinatu, pytali o warunki socjalne i zainteresowania kulturalne. Następnie zwiedzili Muzeum Rolnicze w Szreniawie.

Wieczorem grupa pisarzy rosyjskich w obecności konsula ZSRR w Poznaniu — W. Odinokowa spotkała się w Klubie TPPR z młodzieżą. (g)

Literatura przypisana życiu

Rosyjski pisarz F. Taurin mówi dla „Głosu”

Sekretarz Zarządu Głównego Pisarzy RFSRR — Franciszek Taurin stosunkowo późno zaczął pisać. Jest z zawodu inżynierem chemikiem. 20 lat przepracował w fabryce. Skończył Politechnikę w Kazaniu i nawet nie myślał, że zostanie literatem.

— Co Pana skłoniło do zajęcia się twórczością literacką?

— W czasie ostatniej wojny byłem dyrektorem fabryki. Załogę w większości stanowiły kobiety. Moją uwagę zwróciła jedna — młoda, która została sama z dwójkiem dzieci. Po raz pierwszy poszła do pracy. A pracowała się wtedy po 12 godzin, w niedzielę i święta. Podziwiałem jej męstwo. Jak ona pracowała! Przyjęła pod opiekę jeszcze dwoje dzieci. Wtedy zrodziła się we mnie myśl, aby napisać o niej, i o wszystkich rosyjskich kobietach — bohaterkach frontowego zaplecza. Tak powstała pierwsza moja książka. Zatyłowałem ją „Dążenie do jednego celu”. Opowieść spotkała się i została pisarzem.

— Piastował Pan wysokie godności — przewodniczącego miasta Irkucka, sekretarza obwodowego KPZR Rep. Jakuckiej, był Pan ministrem przemysłu Republiki Jakuckiej, a więc pełnił godności bardzo różniące się od funkcji literackich, czy nie żałował Pan swojej decyzji?

— Po napisaniu pierwszej książki wiedziałem, że moim życiowym powołaniem jest literatura. Rozpocząłem pracę jako robotnik, przeszedłem wszystkie stopnie awansu. Znam życie ludzi pracy i o nich piszę. Sześć moich następnych powieści też opowia

da o tym, co jest mi najbliższe, o życiu prostych ludzi.

— Nad czym Pan pracuje ostatnio?

— Oddałem do druku powieść pt. „Na stromych brzegach Bajkału”. Szperając w archiwum w Irkucku natrafiłem na dokumenty dotyczące polskich powstańców z 1863 zesłanych na Sybir. Były tam ich życiorysy, raporty policji. Temat zafascynował mnie. Ze starych dokumentów rodziła się historia tych dzielnych ludzi, nieustępliwych, twardych. Byli uwięzieni, ale niepokonani. Czuję się zobowiązany do napisania o tych 25 tysiącach zesłańców.

Rozmawiała:

BARBARA
GRZEGORZEWSKA

Manewry NATO

Na Morzu Egejskim odbywają się manewry NATO pod kryptonimem „Głęboka kolejna”. W toku manewrów dokonano desantu morskiego w Tracji, na wybrzeżach Zatoki Saronijskiej.

W operacji, która odbywała się pod osłoną lotnictwa uczestniczyło 41 statków wojennych, a także jednostki wojskowe USA, Anglii, Włoch, Grecji i Turcji. (PAP)

Koniec rebelii w Chile?

W środę, w południe, z Santiago de Chile nadeszła wiadomość, że przywódca rebelii wojskowej przekazał dowództwo nad swymi podwładnymi generałowi Alfredo Mahnowi, komendantowi garnizonu stołecznego, który występował podczas pertraktacji z rebeliantami jako przedstawiciel rządu. W ten sposób — według oficjalnych komentarzy — rebelia zakończyła się po upływie mniej niż 24 godzin. Warunki uzgodnione w toku pertraktacji, które toczyły się od wtorku wieczorem i w nocy z wtorku na środę, nie są na razie znane. Jak wiadomo, rebeliantom domagali się przede wszystkim podwyżki żołdu. (PAP)

25-lecie Redakcji API

30 bm. Redakcja Agencji Prasowo-Informacyjnej obchodzi swoje 25-lecie. W końcu października 1944 r. wiadomości ze świata, zdobywane drogą nasłuchu radiowego na użytek wychodzącego w Lublinie dziennika „Rzeczpospolita”, rozpoczęto drukować w oddzielnych biuletynach, które otrzymywały m. in. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego i jego poszczególne resorty, sztab Wojska Polskiego i sztab radziecki, agencja „Polpress”. Polskie Radio, redakcje gazet cywilnych i wojskowych. Tak narodziła się API, która obecnie jest jedną z redakcji Agencji Robotniczej.

VII Światowy Kongres Związków Zawodowych

Obrady w komisjach

VII Światowy Kongres Związków Zawodowych przystąpił w środę, 22 bm. do prac w komisjach, wybranych poprzedniego dnia. Wczoraj posiedzenie plenarne nie odbyło się. Obrady wznowione zostaną dzisiaj na posiedzeniu porannym, w czasie którego w dalszym ciągu toczyć się będzie dyskusja. Jej zakończenie spodziewane jest w sobotę, 25 bm. Podsumowania dyskusji dokona zastępca sekretarza generalnego SFZZ — Pierre Genous. W niedzielę odbędzie się wybory nowych władz SFZZ.

Tak więc w środę w dniu zasadniczo wolnym dla delegatów, którzy nie wchodzą w skład poszczególnych komisji, gospodarze zorganizowali szereg autokarowych wycieczek po mieście.

Wszyscy delegaci zaproszeni byli na eliminacyjny mecz do mistrzostw świata Węgry — Dania. (PAP)

Pierwsze posiedzenie nowego rządu NRF

Nowy rząd koalicyjny SPD — FDP podjął w środę działania, po nominacji ministrów i ich zaprzysiężeniu przez Bundestag. Na pierwszym posiedzeniu gabinetu podjęto w środę szereg decyzji personalnych, dotyczących obsady wyższych stanowisk. Na podstawie uchwały gabinetu Conrad Ahlers został mianowany szefem federalnego urzędu prasowego i tym samym rzecznikiem rządu, obejmując to stanowisko po swym poprzedniku, Guentherze Diehlu.

Kancelarz Willy Brandt, który w środę przekazał kierownictwo MSZ Walterowi Scheelowi (FDP) zapewniał, że ciągłość niemieckiej polityki zagranicznej będzie zachowana przez nowy rząd w Bonn. (PAP)

Atak izraelskich samolotów

Rzecznik wojskowy ZRA oświadczył, że w środę o godz. 16.50 czasu lokalnego, izraelskie samoloty usiłowały zbombardować pozycje egipskie w rejonach: Abu Sueir i El-Kantara. Artyleria przeciwlotnicza ZRA natychmiast weszła do akcji. Egipskie siły zbrojne nie poniosły żadnych strat. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Polska wystawa w Manchesterze

W końcu ubiegłego tygodnia zakończyła się w Manchesterze dwunastodniowa wystawa polskich wyrobów eksportowych pt. „Made in Poland”. Celem jej było zaprezentowanie brytyjskim handlowcom nowych polskich możliwości eksportowych.

Ze względu na fakt, że w polskim eksporcie do W. Brytanii dominowały dotychczas artykuły spożywcze, nacisk został położony tym razem na towary przemysłowe, a w szczególności na produkty polskiego przemysłu maszynowego. Dlatego też wystawa odbyła się właśnie w Manchesterze, który jest ośrodkiem północno-zachodniego okręgu przemysłowego.

Mimo iż głównym celem wystawy było przede wszystkim zademonstrowanie polskiej oferty eksportowej dla Wielkiej Brytanii, w toku jej trwania zawarte zostały kontrakty o łącznej wartości około jednego miliona funtów szterlingów. (PAP)

120 kilometrów na sekundę!

Kosmiczne prędkości w atmosferze ziemskiej

W Związku Radzieckim osiągnięto olbrzymią prędkość strumienia odrzutowego podczas lotu — 120 km/sek. Zarejestrowała ją aparatura, umieszczona na pokładzie latających laboratoriów typu „Jantar”. Przy pomocy tych automatycznych aparatów uczeni radzieccy prowadzą badania możliwości odbywania sterowanych lotów w górnych warstwach atmosfery.

Podczas nowej serii eksperymentów silniki elektroodrzutowe aparatów „Jantar” pracowały na azocie atmosferycznym, czyli że dla uzyskania siły odrzutu wykorzystywano nie nie kosztujące paliwo — najobficiej występujący w jonoferze gaz.

Najważniejszą cechą silnika odrzutowego jest szybkość wydobycia się gazów z dyszy. Najlepsze gatunki odrzutowych paliw chemicznych stosowanych we współczesnej kosmonautyce, przy spalaniu są w stanie dać strumień gazu o prędkości 3,5 — 4,5 km/sek.

Gazowe plazmowo-jonowe silniki odrzutowe mogą wykonywać jako „paliwo” każdy nawet chemicznie bierny gaz, ponieważ efekt odrzutowy uzyskuje się tam dzięki

przyspieszeniu jonów w silnym polu elektrycznym. Silnik pracuje w następujący sposób: neutralne atomy gazu przechodząc przez specjalne komory jonizujące, tracą swe elektrony i przekształcają się w naładowane cząstki. Następnie pod działaniem pola elektrostatycznego, szybko nabierają one ogromnej prędkości, podobnie jak rozpedza się cząstki w akceleratorach.

Jednakże tego typu silniki elektroodrzutowe mogą rozwijać ciąg pod jednym warunkiem — przy wylocie z dyszy strumień jonowy trzeba ponownie zneutralizować — na sycić elektronami. W przeciwnym razie cząstki szybko tracą prędkość.

Silniki tego typu dostatecznie stabilnie pracują na różnych wysokościach i w różnych warunkach. Dla ich pracy nie trzeba brać z Ziemi ani paliwa, ani utleniacza. Wystarczy wysłać w jonoferę aparat latający i nadać mu przyspieszenie początkowe na wysokość ponad 100 km. Dalszy lot aparat może odbywać korzystając z atmosferycznego azotu.

W przyszłości mogą być konstruowane super-szybkie linie lotowe, mogące stałe znajdować się na orbitach, bądź też, bazując na zwykłych lotniskach, odbywać rejsy międzykontynentalne na duże odległości. Pomysł takiego wykorzystania górnych warstw atmosfery Ziemi wysunął wielki uczonec, Konstanty Ciolkowski. Obecnie idea ta przybiera konkretny kształt poszukiwań inżynierskich i opierając się na eksperymentach przeprowadzonych przy użyciu laboratorium „Jantar” jest pomyślnie rozwiązywana. (PAP)

Współpraca jednostek Armii Radzieckiej ze społeczeństwem polskim

Konferencja w Opolu

W środę w Opolu odbyła się konferencja przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych Opolszczyzny oraz dowództwa północnej grupy wojsk Armii Radzieckiej, dla omówienia form i płaszczyzn współpracy.

W konferencji udział wzięli — I sekretarz KW PZPR w Opolu Marian Miśkiewicz, przewodniczący Prezydium WRN Józef Buziński, pełnomocnik rządu PRL do spraw pobytu wojsk radzieckich w Polsce gen. dyw. Czesław Czuby-Borkowski oraz przedstawiciel dowództwa północnej grupy wojsk Armii Radzieckiej generał major Aleksander Andrejew.

Podczas konferencji szeroko omówiono dotychczasowe formy i wyniki współpracy żołnierzy radzieckich stacjonujących w Polsce, z władzami i ludnością. Tradycje tej współpracy sięgają lat bezpośrednio powojennych, gdy po wyzwoleniu ziem zachodnich i

północnych jednostki Armii Radzieckiej ofiarne pracowały przy rozminowywaniu i zagospodarowywaniu odzyskanych przez Polskę terenów. Liczne też są przykłady konkretnych pomocy wojsk radzieckich udzielanej ludności województwa opolskiego. Ostatnio np. żołnierze zaprzyjaźnionej armii wraz z rodzinami biorą coraz liczniejszy udział w czynach społecznych realizowanych wspólnie z mieszkańcami niektórych miast. Od lat jednostki radzieckie utrzymują stałe kontakty z wieloma środowiskami, odbywają się wzajemne odwiedziny i spotkania, zawody sportowe, występy zespołów artystycznych, wycieczki. Bardzo serdeczne związki rozwijają się między pododdziałami Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego stacjonującymi na tym samym terenie.

W toku konferencji podjęto szereg ustaleń, które przyczynią się do dalszego pogłębienia i poszerzenia współpracy społeczeństwa i władz Opolszczyzny z radzieckim garnizonom.

W godzinach popołudniowych uczestnicy konferencji odwiedzili garnizon Armii Radzieckiej w Brzegu nad Odrą. Odbyła się tam uroczystość dekoracji sztandaru Honorową Złotą Odznaką TPPR. Taką samą odznakę otrzymał sztandar opolskiego pułku Obrony Terytorialnej Kraju. Ponadto 15 żołnierzom i oficerom polskim i radzieckim wręczono indywidualne honorowe odznaki TPPR. (PAP)

Starcia w Libanie

Dokończenie ze str. 1

W wywiadzie telefonicznym dla kairskiego dziennika „Al-Achbar” przywódca „El-Fatah” Arafat, oświadczył, że nie będzie prowadził negocjacji z władzami libańskimi. Komandosi palestyńscy — dodał on — mają prawo walczyć przeciwko Izraelowi z każdego terytorium arabskiego. Podkreślił on też, że naród libański popiera walkę komandosów palestyńskich.

Pod przewodnictwem Arafata obradował we wtorek wieczorem w Ammanie Komitet Wykonawczy Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Ogłosił on pismo zaadresowane do szefów wszystkich państw arabskich. Pismo stwierdza, że otwarcie przez oddziały libańskie ognia artyleryjskiego na pozycje komandosów palestyńskich jest potwierdzeniem iż rozpoczął się pierwszy etap imperialistycznego planu Stanów Zjednoczonych, zmierzającego do zadania ciosu w plecy rewolucji palestyńskiej.

Agencja MEN podaje, że w środę doszło do demonstracji ulicznych w stolicy Libanu, Bejrucie. (PAP)

„Sex-69” — bagno rozpusty czy rewolucja obyczajowa?

Od wtorku zachodnie agencje poświęcają wiele miejsca w swych serwisach otwartych w Kopenhadze jednej w swym rodzaju (jak dotychczas) wystawie ochrzczonej dwuczęstym mianem „sextargów”. Jest to — obliczona przede wszystkim na cudzoziemców — wystawa duńskiego „dorobku” w dziedzinie pornografii. Jak wiadomo bowiem niedawno w Danii zniesiono wszelkie zakazy dotyczące pornografii — z jednym tylko wyjątkiem — nie wolno deprować nieletnich.

Wśród zwiedzających — pisze agencja Reutersa — można zobaczyć ludzi najróżniejszego wieku od studentów do rencistów. Tłum ciekawych, wśród których pierwszego dnia nie zabrakło i pastora, członka parlamentu duńskiego, su nie wśród stoisk oglądających strip-tasy, „wesołe” filmiki oraz wielkie zdjęcia ukazujące w zbliżeniu pewne intymne części ciała ludzkiego. Dziennikarze skwapliwie notują wypowiedzi zwiedzających — pięknych dziewcząt, amerykańskich turystów, duńskich poli-

Z Irlandii Płn.

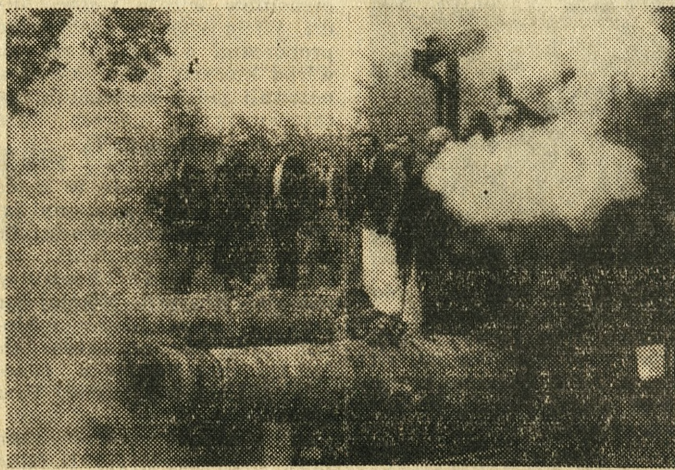
Siły specjalne nie zostaną zlikwidowane

Rząd brytyjski nie zważając na żądania postępowych odłamów opinii publicznej nie zamierza zlikwidować tzw. sił specjalnych w Irlandii Północnej. Te policyjne oddziały sformowane jako rezerwa sił zbrojnych w Irlandii Północnej znane są z brutalnych rozpraw z ludnością katolicką występującą w obronie swych praw obywatelskich.

Jak wiadomo, pod naciskiem protestów różnych kół, władze brytyjskie początkowo podały, iż zamierzają rozbroić członków oddziałów specjalnych, których przytłaczająca większość była zwolennikami ultrapravicowego przywódcy protestantów Pajsley'a. Obecnie okazuje się jednakże, iż zamiast rozwiązania tych sił zostanie zmieniona jedynie ich struktura i będą one znajdowały się pod „kontrolą” władz.

Zdaniem obserwatorów, rząd brytyjski, który utrzymuje obecnie w Irlandii Północnej 9 tys. swoich żołnierzy liczy się z możliwością wykorzystania również sił specjalnych. (PAP)

Salwa honorowa



Gang 9 dziewcząt francuskich

W miejscowości La Roche-Sur-Yon aresztowano i uwięziono gang dziewięciu, który od wielu miesięcy „działał” na terenie departamentu Vendee, okradając przede wszystkim magazyny mody, perfumierii i sklepy z biżuterią.

Gang składał się z 9 dziewcząt. Szefem była 22-letnia dziewczyna, która kierowała gangiem przy pomocy dwóch 19-letnich „zastępczyń”. Pozostałymi członkiniami było 6 nieletnich licealistek wciągniętych do „pracy” przez starsze koleżanki.

Poza okradaniem sklepów dziewczęcy gang ograbiał jeszcze kierowców samochodów, postępując się stale tą samą taktyką — „na autostop”. Dwie lub trzy atrakcyjnie ubrane dziewczęta czekały na skraju drogi, a zabrane do samochodu obezwładniały kierowcę i ograbiały go. (PAP)

Poszerzenie polskiej oferty na 39 MTP w przyszłym roku

Kolejne, 39 Międzynarodowe Targi Poznańskie odbędą się w okresie od 14 do 23 czerwca 1970 roku. Do tej pory udział w 39 MTP zgłosiło 20 państw. Wśród zgłoszonych znajdują się przede wszystkim państwa wysoko uprzemysłowione.

39 MTP odbywać się będą w okresie zamykania kolejnego polskiego planu 5-letniego i przygotowywania planów rozwoju gospodarczego na lata 1971—1975. Jednak wiadomo, że wspomnianych latach w handlu zagranicznym dążyć się będzie do dalszego zwiększenia naszego eksportu maszyn i urządzeń inwestycyjnych. W tym też celu przemysł polski podejmuje szereg kroków dla zintensyfikowania produkcji właśnie w tej grupie wyrobów, zwłaszcza zaś modernizację procesów produkcyjnych i rekonstrukcję niektórych branż. Oto dlaczego wzrasta na całym świecie, szczególnie w krajach o wysokim stopniu rozwoju przemysłu, zainteresowanie polską ofertą handlową na 39 MTP.

Oferta targowa naszego przemysłu, przedstawiona na 45 procentach powierzchni ekspozycyjnej 39 MTP, z ogólnego jej obszaru wynoszącego

około 130 000 m², uwzględni właśnie te nowe potrzeby handlu zagranicznego. Z ogólnej powierzchni ekspozycyjnej Polski 80 procent zajmą przemysłowe dobra inwestycyjne i przemysłowe artykuły konsumpcyjne. Obok tak tradycyjnych w naszym eksporcie towarów, jak: statki, wyposażenie okrętowe, cukrownie, obrabiarki do metali, urządzenia energetyczne, maszyny włókiennicze, silniki spalinowe czy elementy dla przemysłu chemicznego, zaprezentowane zostaną bogaciej niż dotychczas maszyny obliczeniowe, urządzenia kontrolno-pomiarowe, aparatura elektroniczna, urządzenia techniki jądrowej, oraz elektroniczne i elektrofoniczne.

Dla sprawozdawców z pism fachowych przygotowuje się w przyszłym roku dwie sesje specjalistyczne. Jedną poświęconą będzie prezentacji dorobku polskiego przemysłu obrabiarek i narzędzi, drugą natomiast ma dotyczyć zagadnień techniczno-ekonomicznych. (c)

Przygotowania do nowej fali demonstracji antywojennych w USA

Inicjatorzy „Dnia moratorium”, potężnej, ogólnoamerykańskiej demonstracji przeciwko wojnie w Wietnamie, która odbyła się 15 bm., przystąpili już do organizowania następnej fali demonstracji. Punktem szczytowym będzie „Marsz przeciw śmierci” organizowany w Waszyngtonie w dniu 15 listopada. W marszu tym wezmą udział wielotysięczne grupy przeciwników wojny wietnamskiej, reprezentujące wszystkie regiony Stanów Zjednoczonych.

Organizatorzy marszu podali w toku konferencji prasowej, że już w większości stanów przygotowywane są wyjazdy grup demonstrantów do Waszyngtonu.

Ważnym i niepokojącym administracji Nixona wydarzeniem jest fakt, że w tych dniach nastąpiło znaczne zbliżenie komitetów i organizacji, które zainicjowały obecną falę antywojennych protestów. W szczególności dwie największe i najbardziej wpływowe organizacje: Komitet walki o zakończenie wojny wietnamskiej i Komitet „Moratorium” ogłosiły, że zamierzają nadal ściśle współpracować i wspólnie prowadzić dalszą akcję protestacyjną. (PAP)

Nowe samoloty dla Bundeswehry

Monachijska firma lotnicza „Dornier” uzyskała od Bundeswehry zamówienie na budowę 122 samolotów transportowych. Zamówienie będzie realizowane w latach 1970—1972. Wartość transakcji wynosi 180 milionów marek. (PAP)

Ostatnia droga Alfreda Sikorskiego

Wczoraj na cmentarzu komunalnym w Junikowie odbył się pogrzeb zasłużonego pracownika Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia Alfreda Sikorskiego, który w ostatnim okresie swej działalności pełnił funkcję kierownika Działu Programowego Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia. W uroczystym pożegnaniu zmarłego uczestniczyły delegacje i poczy sztandarowe ZBoWiD-u, ZMS, ZHP, przedstawiciele KW PZPR i KD - Grunwald, Polskiego Radia i Telewizji, Prezydium RN Poznań i DRN Grunwald, prasy poznańskiej, oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 15, nad którą rozgłośnia sprawuje patronat. W imieniu pracowników Polskiego Radia zmarłego pożegnał Zygmunt Kuczyński, przypominając życiorys, zasługi i działalność społeczną Alfreda Sikorskiego. (map)

Krwawe starcia w Indiach

Zginęło 18 osób

Do indyjskiego miasta Jagad dal skierowano oddziały wojska, ponieważ od poniedziałku trwają tam krwawe starcia między wyznawcami hinduizmu i islamu. Zginęło już w nich 18 osób, a ponad 40 zostało rannych.

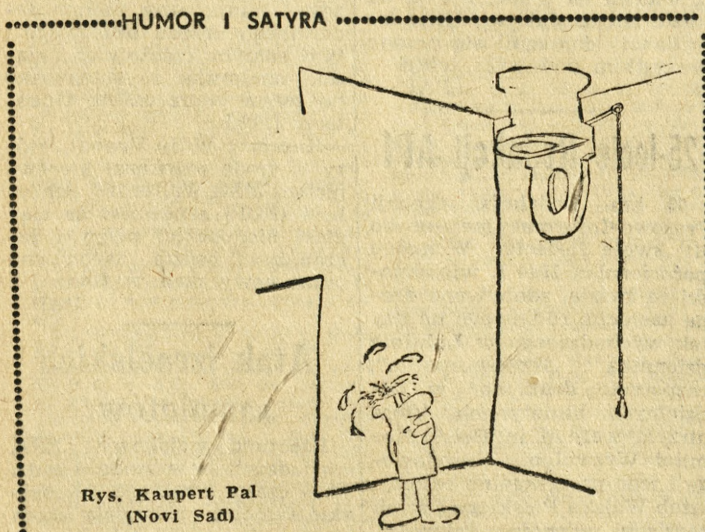
Rozruchy rozpoczęły się w związku z uroczystościami religijnymi zorganizowanymi przez wyznawców hinduizmu. PAP

Śmierć pacjenta z nowym sercem

Z Houston (Texas) donoszą, że w poniedziałek wieczorem zmarł w tamtejszym szpitalu 54-letni Henry Sims, któremu przeszczepiono serce 25 września br. Rzecznik szpitala mówi, że bezpośrednią przyczyną zgonu było wirusowe zapalenie płuc. (PAP)

Żądanie nacjonalizacji

Jak donosi z Buenos Aires agencja TASS, siódmy zjazd argentyńskiej federacji związków zawodowych przemysłu naftowego zażądał nacjonalizacji prywatnych towarzystw naftowych kontrolowanych przez obce koncerny „Standard Oil” i „Shell”. (PAP)



Wielkopolska zgłasza zapotrzebowanie na komputery

Dzisiaj rozpoczyna się w Poznaniu środowiskowa narada inżynierów, techników i ekonomistów, poświęcona perspektywom rozwoju nowoczesnych systemów przetwarzania informacji w Wielkopolsce.

Punktem wyjścia jest aktualny stan w tej dziedzinie. Posiadamy w Wielkopolsce 4 komputery średniej klasy. Dwa z nich, typu „Mińsk 22”, pracują w Zakładzie Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Poznaniu. Trzeci, typu „Odra 1013”, pracuje w Politechnice Poznańskiej, a czwarty, podobny, w Wyższej Szkole Ekonomicznej. Wszystkie one są już obciążone niemal do granic swej wydolności.

Zdaniem przedstawicieli Komitetu Automatyznego Przetwarzania Informacji przy Oddziale Wojewódzkim NOT wielkopolska gospodarka do roku 1975 powinna dysponować co najmniej 10 komputerami, z całym niezbędnym zapleczem. Kadry do opanowania tych maszyn już mamy. Chodzi tylko o środki. Przy opracowywaniu planów na przyszłe 5-lecie trzeba o tej sprawie pamiętać.

Na dzisiejszej naradzie przedstawił swoje osiągnięcia i potrzeby w zakresie różnych nowoczesnych systemów przetwarzania informacji, inżynierowie z HCP, „Stomila”, Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego, „Pometu”, Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego i innych. (pch)

Najważniejsza ze sztuk

Dokończenie ze str. 3

tak świetnie zapoczątkowane „Turbina 50 000”. I rzeczywiście pojawia się jeszcze do wybuchu wojny szereg wybitnych filmów Łukowa, Barne-ty, Rajzmana, Gierasimowa, Kałatozowa, Romma ukazujących nasyconą konfliktami rzeczywistość choć pojawiają się już także próby lakierowania rzeczywistości, związane z rozwijającym się kultem jed- nostki.

Druga wojna światowa, na pad hitlerowski na ZSRR zmusił kinematografię radziecką do natychmiastowej reorganizacji produkcji, podjęcie zadania moralnego wsparcia społeczeństwa. Najwybitniejsi twórcy przystąpili do pracy w dokumencie bądź filmie propagandowym. Tworzą no kroniki, większe filmy montażowe. Powstało wojenne kino faktów. Ale stopniowo powstaje i wojenny film fabularny nawiązujący do aktualnych wydarzeń ze znakomitą „Se kretarzem rejkomu” Pyriewa na czele. Pojawiają się trzy znamienne tendencje. Jedna oznacza rozwój produkcji „dla pokrzepienia serc” („Maszeńka” Rajzmana, „Czekaj na mnie” Stolpera i Iwanowa, „O szóstej wieczorem po wojnie” Pyriewa). Druga tendencja to kierunek martyrologiczno-bohaterowski w rodzaju „Te czy” Dońskiego czy „Zoi” Arnsztama. Trzecia oznacza wielką batalistykę, widzianą zwłaszcza przez pryzmat strategii dowództwa radzieckiego („Front” braci Wasiliewów, „Wielki przełom” Emlera, „Bitwa stalingradzka” Pietrowa i „Upadek Berlina” Czau-relego).

Wykształcone i rozwinięte

podczas wojny kierunki i ten dencje kontynuowane były także po wojnie. Coraz bardziej jednak dawał się we znaki postępujący schematyzm na dający żywym ludziom stereo- typowy i patetyczny kształt. Proces ten dokonywał się za- równo na terenie filmu współ- cześniego jak i biograficznego, owoce przynosiła lansowana teoria o potrzebie „bezkon- fliktowego pokazywania życia ludzi radzieckich”. Obniżyła się także poważnie liczba pro- dukowanych filmów.

Ważne przemiany zbiega- ją się z procesami, któ- rym początek dał XX Zjazd KPZR. Jaskółki nowego poja- wiają się w takich filmach jak: „Żurbinow” Chejlica, „Pod chmurami” Zarchiego, „Dygnitarz na tratwie” Kała- tozowa, w których bohaterowie mają własne konflikty uczuciowe, w których pokazu- je się np. nadętych urzędników. Ale nowa atmosfera poli- tyczna i kulturalna miała do- piero w pełni zaowocować później. Przede wszystkim w postaci licznych i świetnych debiutów, wśród których wy- mienimy choćby Czuchraja i Tarkowskiego. Ale i starzy mistrzowie dotrzymują kroku młodym. Następuje odbrzo- wienie obrazu wojny, rozrachunek z najbliższą przeszłością („Leca żurawie”, „Czyste niebo”, „Żywi i martwi”, „Ba- lada o żołnierzu”).

Nowy klimat moralny, śmiałe próby wartościowania ludzkich postaw pojawiają się w filmach o tematyce współczesnej, zwsz- cza obyczajowej („Dziewięć dni jednego roku” Romma). Jednocześnie z odrodzeniem i odnową treści dokonuje się istot- na rewolucja formalna, ogromne wzbogacenie środków wyrazu. Roz- wija się formuła wielkich wido- wisk kostiumowych i adaptacji dzieł literackich, pojawia się „ki- no autorskie”, którego twórcy ko- rzystają umiejętnie ze zdobyczy nowoczesnej narracji filmowej.

Kinematografia radziecka rozwinęła się także ilościowo. Dziś ponad 20 wytwórni opusz- cza rocznie około 120 filmów. Nie od rzeczy będzie przypom- nieć, że polscy kinomani mają pełne możliwości zapoznania się z produkcją tych wytwór- ni. W ciągu minionego 25 le- cia ponad 800 filmów radzie- ckich trafiło na polskie ekrany zdobywając sobie liczne grono miłośników.

MIECYSŁAW SKĄPSKI

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

Dwoma głosami ponad- kwalifikowaną więk- szość przywódcą Socja- ldemokratycznej Partii Niemiec — Willy Brandt został wybrany kanclerzem Niemiec Republiki Federalnej. Nie jest to najmniejsza większość, która w 20-letniej historii NRF zadecydowała o powola- niu kanclerza. W roku 1949 Konrad Adenauer wybrany zo- stał na urząd kanclerski prze- wagą jednego głosu (włas- nego, jak tego nie tań), by- dojsz z czasem do jednomyśl- nych, które trwały 14 lat.

Liczącą ponad 100 lat socja- ldemokracja po raz trzeci w hi- storii Niemiec i po raz pierw- szy w NRF objęła władzę. Rzą- dem minikolacji (ma tylko dwadzieścia głosów przewagi w parlamencie) socjaldemokra- tów z liberałami kieruje Willy Brandt.

Historik z wykształcenia, dzien- nikarz z zawodu — obecny kan- celer NRF urodził się 18 grudnia roku 1913 w Lubece jako Karl Her- bert Frahm. Pochodzi z rodziny mieszczańskiej. We wczesnym mł- dości wiąże się z młodzieżową or- ganizacją socjaldemokratyczną. Jest jej lokalnym, aktywnym dzia- łaczem. Jako protegowany wpły- wowego wówczas działacza socja- ldemokratycznego Juliusa Lebera, pod pseudonimem Willy Brandt w latach 1930—33 pisuje artykuły do gazety „Luebecker Volksbote”. W roku 1932 jest już członkiem SPD. Po dojściu do władzy Hitlera (30 stycznia 1933 r.) jego protegowany — Leber zostaje aresztowany przez faszystów.

19-letniemu wówczas Frahmowi grozi to samo, wobec cze- go już w pierwszym roku rzą- dów hitlerowskich łodzią rybac- ką przeprawa się do Norwe- gii, udając się do swoich krewnych. Odtąd występuje pod przybranym nazwiskiem — Willy Brandt. Studiuje na uni- wersytecie w Oslo, jest też wziętym dziennikarzem. W roku 1937 jako skandynawski korespondent wyjeżdża do Hiszpanii, jest też przedstawicie- lem norweskiej organizacji pomocy republikanom hiszpań- skim. Po powrocie do Oslo dzia- ła w norweskiej Partii Pracy.

W roku 1940, podczas agresji hi- tlerowskiej na Norwegię, wkłada mundur żołnierza norweskiego, służy w Korpusie Pomocniczym. Za to właśnie otrzyma później obywatelstwo norweskie. Krótko przebywa w obozie jenieckim, po- czym przedostaje się do Szwecji, gdzie piórem publicysty staje po stronie antyfaszystów niemiec- kich. Po wojnie, w roku 1945, wra- ca do Niemiec jako norweski ko- respondent na proces hitlerow- skich zbrodniarzy wojennych w Norimberdze. Rok później zosta- je attache prasowym norweskiej misji wojskowej w Berlinie, spe-

niając te funkcje w mundurze majora armii norweskiej. Tego emigracyjnego okresu życia nie może do dzisiaj wyba- czyć Brandtowi wielu jego przeciwników politycznych.

Jeszcze w okresie służby w armii norweskiej Brandt wznawia swoje kontakty z SPD, decydując się też w roku 1947 na powrót do obywatel- stwa niemieckiego.

Swa karierę polityczną w Berli- nie Zachodnim zaczyna od funk- cji łącznika pomiędzy tamtejszym magistratem, a stacjonującym tam wojskami mocarstw zachod- nych. Szybko też przesuwa się po



W roku 1959 jest jednym z czołowych organizatorów zjazd- u SPD w Bad Godesberg. Tam jego partia decyduje o odejściu od ideologii klasy ro- botniczej.

O Brandcie od dawno mó- wiło się w Niemczech Zachod- nych, że jest politykiem peł- nym temperamentu i entuzjaz- mu. Jest także faktem, że ce- chy te nie zawsze podporząd- kowywały politycznemu rozsą- dowi. Znamienna była zwsz- cza jego reakcja na zamknię-

cie przez władze NRD w roku 1961 granicy pomiędzy dwoma częściami Berlina. Posłał wówczas do prezydenta USA depe- szę z żądaniem „czynów a nie słów”.

Brandt nigdy nie krył swych antykomunistycznych poglądów — i to też przyczyniło się do jego szybkiej kariery politycznej. W roku 1961 jeszcze jako burmistrz Berlina Zachodniego, już był kan- dydatem SPD na kanclerza NRF. Cztery lata później stanął do wy- borów z takimi samymi aspiracjami; wtedy był równocześnie prze- wodniczącym (od początku roku 1964) zachodniemieckiej SPD. W obydwu kampaniach wyborczych SPD zwiększyła swój stan posia- dania w parlamencie, jednak nie wystarczyło to do zmiany warty w Bonn.

Nadarzyła się wszakże okazja wejścia w skład rządu NRF w grudniu roku 1966 wobec kryzysu w chadecji i w związku z upad- kiem rządu Erharda. Wtedy to by- ły antyfaszysta Willy Brandt sta- nął do koalencji z bytym działa- czem hitlerowskiej NSDAP — Kur- tem Kiesingerem. Do rządu boń- skiego wprowadził 9 ministrów SPD, sam będąc wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych.

I chociaż w kolejnych, tego- rocznych wyborach SPD nie wygrała, boć chadecja ma w Bundestagu 18 posłów więcej, to jednak zwiększyła swój stan posiadania do tego stop- nia, że możliwe stało się utwo- rzenie koalencji z partią wol- nych demokratów (FDP).

Willy Brandt zanim do- szedł do urzędu kanclerskie- go, poczynił wiele obietnic, zwsz- cza w zakresie polityki zagranicznej, obietnic często nieśmiały, ale nacechowa- nych większym niż kiedykol- wiek w NRF poczuciem rea- lizmu.

Rządy chadecji ukształtowa- ły NRF jako państwo niepo- dżone z realiami politycznymi i geograficznymi powojennej Europy. Brandt jeszcze w to- ku niedawnej kampanii wy- borczej stwierdzał, że polityka wschodnia NRF wyglądałaby inaczej, gdyby chadecja nie ha- mowała jego (jako ministra spraw zagranicznych) wysił- ków.

Teraz, będąc kanclerzem, Brandt w swoim pierwszym wywiadzie znowu mówi o po- trzebie bardziej realistycznej polityki Bonn. Ma więc szansę poprowadzić NRF w tym kie- runku. Czy jednak i w jakim stopniu to uczyni? Na to trze- ba poczekać. Bo nie słowa się liczą, ale czyny.

T. K.

III Festiwal Oper i Baletów

Pierwsze spektakle

Na Festiwal Polskich Oper i Baletów do naszego miasta zje- chało aż 5 teatrów: warszawski, bytomski, gliwicki, gdań- ski i łódzki. Popisy oczywiście zainaugurowali gospodarze przedstawieniem „Strasznego dworu” oraz „Verbum nobile” Mo- niuszki i „Harnasiów” Szymanowskiego. Poznańskie spektakle nie dawno omawiałem szczegółowo na tym miejscu. Dziś chcę zdać relację z występów warszawskich i bytomskich. Stołeczny zespół przyjechał z „Królem Rogerem” Szymanowskiego i „Jutrem” Bair- da. „Roger” nie ma wiele wspólnego z operą jako widowiskiem dramatycznym. Bo typowej akcji scenicznej tutaj brak. Treścią: pełna symbolicznych znaczeń historia wtajemniczenia w misteria dionizyjskie.

Muzykę Szymanowskiego w tej operze można określić jako neo- romantyzm bliski Straussowi i Skriabinowi. Podkreślimy kunstzow- ne stylizacje starocerkiewnych pieśni (I akt) i różne asocjacje z folklorem Orientu (II akt). Niektóre fragmenty „Roger” zasłu- gują na miano oratorium względnie symfonii z dodanymi głosami ludzkimi. Bo szczególnie wrażeń wywierają tu partie chóru i or- kiestry. Zespoły wokalne precyzyjnie przygotowali: J. Bok i Z. Ur- banyi-Swirski. Inna sprawa, że dość trudno pogodzić się z kon- cepcją dyrygenta M. Mierzejewskiego, który zbyt częstymi fortissi- mo ciągle zagluszal solistów. Także reżyser B. Horowicz kazał im stawać za daleko od rampy. W efekcie o rozumieniu tekstu nie mogło być nawet mowy. Na czło obady — mimo wszelkie przez- kody — wysunął się szlachetny głos tenorowy K. Pustelaka (Pas- terz). Roxana w ujęciu H. Rumowskiej nie przekonywała wokalnie, szczególnie nierówno intonując słynną „kolysankę”. M. Młynarski jako Roger miał tylko dobre momenty. Scenografia O. Axera sugerowała widza swą fantastyką, zwsz- cza w I i II obrazie, bo III wypadł konwencjonalnie.

Jednoaktówka „Jutro” stanowi w dziedzinie operowej debiut T. Bairda. Libretto zaczerpnął kompozytor z noweli Conrada, je- dnak współczesniejszej i przerobionej dla celów teatralnych przez J. Site. Sztuka ta posiada odpowiednie napięcie wyrazowe i nie- samowitą nastrój. Opowiada o zetknięciu się ideału i marzenia z brutalną rzeczywistością. Muzyka o charakterze ilustracyjnym, wątpliwa w inwencji, kameralna, nie przeszkadzała w śledzeniu akcji. Soliści otrzymali partie śpiewane i recytowane. Zaprezentowano nam trzy, ale wartościowe i bogato brzmiące głosy: K. Szostek-Radkovej, J. Artysza, E. Pawlaka. Cwaniaka Glosy kreował z tupetem, lecz bez szarży J. Zakrzeński. Zespół orkiestry warszaw- skiego Teatru Wielkiego dyskretnie prowadził M. Nowakowski.

Następnego dnia Opera Śląska z Bytomia pod sprawą batu- tą A. Rozmarynowicza odtworzyła „Klementynę” P. Perkowski- go, kompozytora granego u nas po wojnie „Swantewit”. Nowa pra- ca dowodzi niemałego, technicznego doświadczenia autora, któ- ry dąży do logicznego kompromisu między muzyką dawniejszą, a współczesną. I odnosi autentyczny sukces. Napisał Perkowski swój 3-aktowy balet w stylu z lekką archaizowaną divertissement (I akt), choć w dalszym rozwoju akcji nie brak i epizodów o moc- niejszym charakterze (pełne niezwykłych przygód dzieje życia Kle- mentyny Sobieskiej, wnuczki zwycięzcy spod Wiednia). Zwrócić uwagę na czytelny układ choreograficzny całości — pomysłu J. Go- góla, przyjemną realizację przez zespół bytomski (tytułową rolę tańczyła z wirtuozerią J. Szabelska) oraz scenografię T. Gryglew- skiego. Nareszcie zobaczyliśmy w poznańskim Operze jasne, ko- lorowe dekoracje i kostiumy, mocno znużeni czarnościami i sza- ryzną jaką częstuje się już od dłuższego czasu naszych bywal- ców teatralnych.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Wywiadzie z doc. dr. Tadeuszem Wójcikiem zamieszczonym w „Głosie Wielkopolskim” w dniu 23 września 1969 roku, jest wzmian- ka dotycząca nowego zapisu muzycznego — notacji izomorficznej. Wszystkim zainteresowanym tą sprawą spieszymy donieść, że notacja izomorficz- na (Wójcik-Zalewski) ze względu na swoją przy- stępność, umożliwiła m. in. korespondencyjną na- ukę gry na instrumentach, co było nie do zrealizo- wania w wypadku notacji tradycyjnej. Działalno- ścią tego rodzaju zajmuje się jedyna w Polsce pla- cówka — Studium Postępu Technicznego Muzyki IZOMORF Warszawa, ul. Morskie Oko 2. Kursy ko- respondencyjne cieszą się dużą popularnością wśród społeczeństwa, zwsz- cza w rejonach, w któ- rych brak jest punktów stacjonarnego nauczania.

do redaktora
CZASU

IZOMORF

pomaga

Studium IZOMORF wydaje dla swoich uczniów (a także dla wszystkich znających notację) utwory muzyki poważnej, rozrywkowej, piosenki, samo- uczki na różne instrumenty i materiały instrukta- żowe dla zespołów amatorskich. Innym nurtem działalności Studium IZOMORF jest opieka nad ruchem amatorskim na terenie całego kraju, prze- jawiająca się w organizowaniu przeglądów mło- dzieżowych zespołów, prowadzeniu fachowego po- radnictwa itp.

Będziemy wdzięczni za zamieszczenie w Wa- szym poczytnym piśmie krótkiej notatki o naszej działalności.

mgr Jolanta Jordan
kierownik
„Izomorf”

JAN WYDERKOWSKI-GRAB
PO WRZEŚNIU
BYĆ LIPIEC

Tymczasem stało się coś, czego major „Zab” w ogóle nie przewidział. NSZ pokazał swoje właściwe oblicze, pokazał po której stronie barykady stoją. Wiadomość o bandyckim czynie rozniosła się błyskawicznie. Ludność była oburzona, prosty człowiek nie mógł tego w żaden sposób pojąć, więc prestiż Narodowych Sił Zbrojnych upada do tego stopnia, że pozostałe ugrupowania podziemne podporządkowane rzą- dowi londyńskiemu były zmuszone na pewien czas odżegnać się od współpracy z nimi. Dopiero pod koniec okupacji wej- dą NSZ w skład Armii Krajowej.

O ile generalnie wszyscy byliśmy przeciwni bratobójczej walce, o tyle niektórzy z nas, jak na przykład Grzybowski lub „Błyskawica”, proponowali zbrojne rozprawienie się z majo- rem „Zębem”.

Jeżeli pozostawimy tę sprawę bez odpowiedzi — uzasad- niał swoje stanowisko Grzybowski — w krótkim czasie wymor- dują nas wszystkich. Zdjacie sobie sprawę, że to łatwe zwy- ciejstwo jeszcze bardziej ich rozruchali, na pewno będą so- bie teraz śmiało poczynali. Musimy też pomóc krew naszych towarzyszy.

Tylko szybkie uderzenie siłami wszystkich oddziałów, które są pod ręką, może otrzeźwić „Zęba” — poparł go „Błyskaw- ica”.

Pozostali uczestnicy narady podchodzili do sprawy mniej emocjonalnie, rozważniej. „Ali” był innego zdania:

Nasze pragnienie pomśczenia oddziału „Słowika” jest naturalne. Czy jednak wolno mu ulec? Eneszetowcy dokonali ohydnych mordów, prawdą, jednakże i my, jeśli teraz na nich uderzymy, możemy być uznani w opinii publicznej za brato-

bójców. Rozważmy więc sprawę jeszcze raz, bo możemy prze- grać wielką stawkę.

Zwyciężyła w końcu rozważa. Na ziemi polskiej szaleje oku- pant, każdego dnia leje się polska krew. Zaborca, jest na- szym śmiertelnym wrogiem. Nie damy się sprowokować do walk bratobójczych, gdyż byłoby to na rękę jedynie Niemcom. Co z tego, że skoncentrujemy odpowiednią siłę i uderzymy na NSZ: walka może się przeciągnąć do kilku, a nawet kilku- nastu godzin, straty poniesie jedna i druga strona. A Niem- cy? Należy wątpić czy zechcą beczynnym przylgować się na- szemu starciu. Jeżeli zaś zdecydować się kogoś poprzeć, to mo- żemy być pewni, że nie nas. Może była to próba sprowokowa- nia nas do działań na większą skalę?

Niektórzy członkowie sztabu obwodu podobnie jak ja byli przeciwni koncentracji oddziałów i walnej rozprawie z NSZ. Po pierwsze — braliśmy pod uwagę nasuwające się dotychczas wątpliwości, po wtóre — znaliśmy dokładnie stan naszego uz- brojenia i zapasów amunicji, poziom wyszkolenia i możliwości działania naszych oddziałów w tak wielkim zgromadzeniu. Wszystko to przemawiało za innym rozwiązaniem. I takie zna- leźliśmy: trzeba pokazać eneszetowcom, że się ich nie oba- wiamy, że nie uda im się sprowokować nas do walk bratobój- czych. Zresztą takie stanowisko było zgodne z listem KC PPR w sprawie Borowa. Zwiększyliśmy liczbę akcji przeciwko oku- pantowi, aby nie wydawało się, że zniknęliśmy z terenu.

Takie postawienie sprawy dało wkrótce spodziewany efekt: prestiż naszej organizacji wzrastał coraz bardziej, do naszych szeregów zgłaszało się coraz więcej ochotników.

Gdy obejmowaliśmy stanowisko szefa sztabu obwodu, liczba akcji przeprowadzanych przez nasze oddziały była znaczna, rychło jednak, w związku ze zbliżaniem się zimy, zmienia się zasadniczo charakter naszej działalności.

Zima w znacznym stopniu ograniczyła działania partyzan- ckie. Oddziały zostały zredukowane do minimum i ukryte w opanowanych przez nas wioskach. Okres zimy został wykorzy- stany również na dalsze prace organizacyjne.

Nieusprawiedliwiona absencja w pracy znowu staje się tematem dnia. Suma zmarnowanych roboczogodzin w I półroczu równa się 6-miesięcznej pracy 20 000 robotników.

Statystyka strat nie mówi jednak o „geografii” bumelek. O tym, jak ono rozkłada się w zależności od wieku, pici, wykształcenia i stażu pracy zatrudnionych. Utrudnia to skuteczną walkę z tym niedobrym zjawiskiem.

Warto zatem przedstawić fragmenty wyników badań nad kulturą pracy robotników, badań przeprowadzonych przez Centralny Instytut Ochrony Pracy w 10 zakładach przemysłu elektromaszynowego, położonych w różnych regionach kraju. Stosunkowo szeroka reprezentatywność tych badań pozwala mniemać, iż ujawnione poglądy i postawy ludzkie są w jakiejś mierze typowymi także dla naszych, wielkopolskich fabryk.

Badania wykazały, że 54,9 procent robotników odznacza się wysokim zdyscyplinowaniem w pracy, 32,2 procent — średnim i 12,9 procent — niskim. Można stąd wysnuć wniosek, że wykonywanie całych załógom braku dyscypliny — a ogólnikowość statystyki do tego zmusza — wprawia w zakłopotanie zdyscyplinowaną większość załóg; szczególnie przy niekonsekwentnym postępowaniu kierownictwa zakładów wobec owej niezdyshiplinowanej mniejszości.

Do owej mniejszości przede wszystkim należą pracownicy

Geografia dyscypliny pracy

WYSOKIE KWALIFIKACJE — A ŚWIADOMOŚĆ...?

nowo angażowani, o stażu pracy do 2 lat. Wśród nich jest najwyższy odsetek osób niezdyshiplinowanych. Stąd wniosek, że dbałość o postawienie nowego pracownika na właściwym dla jego umiejętności i psychice miejscu pracy oraz troska o to, by szybko zżył się z otoczeniem, może skutecznie ograniczyć rozmiary „bumelek”.

Następną grupą pracowników, odznaczających się niską dyscypliną pracy, jest młodzież. Badania wykazały, że wśród robotników w wieku do 24 lat, niskie oceny zdyscyplinowania występują ponad dwukrotnie częściej niż u osób powyżej 25 lat. Grupy tej należałoby poświęcić w zakładach więcej uwagi; działać jak w przypadku pierwszym, a poza tym starać się zwrócić ją zespółami zainteresowań, sportem, turystyką, działalnością oświatowo-kulturalną itd.

Badania obaliły także pewne mity. Wykazały na przykład, że największym zdyscyplinowaniem odznaczają się robotnicy pochodzący ze wsi (nie mylić z dojeżdżającymi). Trzeba więc rewidować obiegowe opinie o rzekomym nieprzystosowaniu do pracy fabrycznej robotników pochodzących

nia wiejskiego. Podobnie ma się sprawa z kobietami; są one bardziej zdyscyplinowane, bardziej niż mężczyźni, nawet jeśli obciążone są dziećmi. Badania wykazały, że posiadanie dzieci nie wywołuje związku ze stopniem zdyscyplinowania w pracy. U mężczyzn jest inaczej: mający dzieci są nieco częściej nisko zdyscyplinowani niż bezdzietni.

Istotny wpływ na stopień zdyscyplinowania pracowników mają ich kwalifikacje. Praca niewykwalifikowana jest łatwo dostępną, niskopłatną i społecznie mało cenioną. Robotnik bez zawodu, przerzucany w zakładzie do coraz innych prostych prac, w przypadku pozbawienia możliwości zdobycia określonych kwalifikacji i powiększenia zarobków — szuka szczęścia gdzie indziej.

A oto przykładowe opinie kierowników:

„Niewykwalifikowanym nie zależy na pracy; mogą robić wszystko. Wszędzie tyle samo zarobią. Poza tym uważają, że nikt ich nie ceni. Odbijają to sobie w ten sposób, że nie przychodzą do pracy, albo popełniają inne wykroczenia”.

„Traktują pracę mało poważnie, ponieważ mało zarabiają. Opuścza pracę, bo w „lewej” robo-

cie zarobią więcej niż w fabryce”.

Jak z tego wynika, chcąc skutecznie przeciwdziałać nieusprawiedliwionej absencji, zakłady pracy powinny stwarzać robotnikom niewykwalifikowanym warunki do zdobycia określonych zawodów i — co za tym idzie — możliwości awansu. Jest to droga żmudna i kłopotliwa. Zarazem nie sposób pominąć i tego, że pewna grupa prac, koniecznych do wykonania, nie wymaga angażowania ludzi wykwalifikowanych.

Ogromne zapotrzebowanie na pracowników w ogóle a w soko kwalifikowanych w szczególności, jak również niedorozwój fachowych usług oraz istnienie prywatnych warsztatów także werbujących fachowców do różnych prac, spowodowało rozluźnienie dyscypliny pracy nawet wśród części robotników o rzadkich specjalnościach. Powstało zjawisko, które mistrzowie i kierownicy komentują — cytując omawianym materiałem — następująco:

„Jak ktoś wie, że praca bez niego nie pójdzie, to lekceważy pracę, więc bowiem, że go nie wyrzucą. Bierze ekstra pracę na 2 — 3 dni i wtedy nie przychodzi”.

„Wyżej wykwalifikowani bardziej pracę lekceważą albo mają jakieś prace dodatkowe”.

Tak więc mimo, iż wyższe zarobki (kwalifikacje) raczej występują pospołu z większym zdyscyplinowaniem, to jednak niektórzy fachowcy zarobki uzyskiwane zdają się już nie zadawać. Jeśli więc nadarzy się im okazja dorobienia poza fabryką, chętnie z takich okazji korzystają.

Warto także zwrócić uwagę na niektóre inne wypowiedzi robotników, przytoczone w omawianej pracy:

„Po pierwszym można nie przyjść dzień czy dwa, bo nie ma za wiele roboty, a później i tak trzeba będzie pracować podwójnie, żeby nadgonić”.

„Niektórzy lekceważą sobie pracę, a innych wyprowadzają z równowagi postoje; opłaca im się opuścić dzień pracy i w tym dniu pracować gdzie indziej”.

A więc i kłopotliwa organizacja pracy, nieterminowe zaopatrzenie materiałowe, przestoje i zrywy w produkcji, to także czynniki wpływające na zdyscyplinowanie robotników.

PIOTR CHOJNACKI

*) Miesięcznik „Praca i zabezpieczenie społeczne” nr 2, luty 1969 rok.

DNI KULTURY ROSYJSKIEJ ESRR

Najważniejsza ze sztuk

27 sierpnia 1919 r. Włodzimierz Lenin podpisał dekret o przejęciu przez Ludowy Komisariat Oświaty zarządu nad handlem i przemysłem fotograficznym i filmowym. Dzień ten uważa się za datę narodzin kinematografii radzieckiej, która tym samym w bieżącym roku obchodzi jubileusz swego 50-lecia. Warto od razu przypomnieć, że Lenin do filmu przywiązywał ogromną wagę nazywając go „najważniejszą ze sztuk”. To z jego inicjatywy już w pierwszych latach rewolucji powstają produkcyjno-propagandowe obrazy propagujące wiadomości naukowo-techniczne.

Od początku najważniejsze było stworzenie filmów zdolnych zgłębić i przedstawić rewolucyjną rzeczywistość. Do tego trzeba było sztuki filmowej tworzyć od podstaw. Liczne przedrewolucyjne prywatne wytwórnie (działały w Rosji od początków XX wieku) nastawione były wyłącznie na zysk, a nie na rozwój nowej sztuki.

Pierwszym rezultatem poszukiwań sztuki rewolucyjnej był nowy gatunek filmu — agitatywny potocznie nazywanego „agitka” — pierwsza zapowiedź wielkich niemych dzieł lat dwudziestych.

Przełom nastąpił jednak nie co później. Na początku NEPU w Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republice Radzieckiej zostaje zorganizowane przedsiębiorstwo „Sowkino”, skupiające w swym ręku całą produkcję filmową w republice; w 1924 r. „Sowkino” wchłania także wszystkie biura wynajmu, zaczynają wychodzić czasopisma filmowe, powstaje Zrzeszenie Rewolucyjnej Kinematografii, a w rok później masowe „Towarzystwo przyjaciół filmu radzieckiego” z F. Dzierżyńskim na czele, które na dobre dziesięć lat wyprzedziło ruch klubów filmowych w innych krajach.

To niezwykle zainteresowanie filmem ze strony państwa i społeczeństwa rychło przyniosło skutki w postaci wielkiego rozkwitu nowej sztuki. Tylko w 1925 r. powstają takie arcydzieła filmu niemego jak „Strajk” Eisensteina, „Leninowska kinoprawda” i „Kino — oko” Dzigi Wiertowa. Rozpoczyna praktykę reżyserską Wsiewłod Pudowkin, zaczyna tworzyć Lew Kuleszow, jeden z pierwszych rosyjskich teoretyków sztuki filmowej. Ale prawdziwym początkiem triumfalnej drogi sztuki filmowej rewolucji socjalistycznej okazał się drugi film Eisensteina „Pancernik

Potiomkin” uznany powszechnie dziś za najlepszy film wszystkich czasów i narodów.

Za rok później ukazuje się inne arcydzieło rewolucyjnego kina — „Matka” Pudowkina wedle powieści Gorkiego. I tak zaczyna się okres, który trudno skwitować kilku nazwiskami i tytułami filmów. Tyle tam znakomitości, tyle wielkich dzieł. „Październik” i „Kołnec Sankt Petersburga”, „Arsenal” i „Ziemia”, „Stare i nowe” i „Szybel”. „Szczątek imperium” i „Człowiek z kamerą” — oto niektóre z filmów. Borys Barnet i bracia Wasiliewowie, Siergiej Gierasimow i Aleksander Dowżenko, Mark Donskoj i Fridrich Ermler, Siergiej Jutkiewicz i Michał Kałatozow oraz Julij Rajzman — oto reżyserzy. Powstaje sztuka pełna eksperymentów, robiąca kroki milowe nie tylko w aspekcie jedynego państwa, ale będąca przykładem i bodźcem dla filmów całego świata.

Ograniczony język kina niemego nie mógł przekazać pełnego obrazu złożonej rzeczywistości. Wraz z całą kinematografią światową i film radzieckim wkracza na drogę udźwiękowienia. Już w 1930 r. pojawiają się pierwsze obrazy dźwiękowe Rooma i Dzigi Wiertowa.

Przemija okres operowania masami ludźmi w filmie na rzecz indywidualizacji dramatu, przyglądaniu się twarzom współczesnego człowieka. Podejmuje się zwłaszcza pierwsze próby ukazania żywej postaci przodownika pracy (słynna „Turbina 50 000” Ermlera i Jutkiewicza). Pojawia się także komedia dźwiękowa (Aleksandrow), ważny rozdział w ukazywaniu radzieckiej rzeczywistości. Rodzi się także film historyczno-rewolucyjny, nowy gatunek, który od razu zajmuje jedną z najważniejszych pozycji na radzieckim ekranie. Arcydziełem tego gatunku i zarazem szczytowym osiągnięciem kinematografii radzieckiej lat trzydziestych był „Czapajew” braci Wasiliewów.

Zwracano się także ku odległej historii Rosji szukając w niej przykładów dla patriotycznego wychowania narodu. I te poszukiwania przyniosły w efekcie arcydzieła jak „Piotr Pierwszy” Pietrowa, „Aleksander Newski” Eisensteina, „Suworow” Pudowkina, że poprzestaniemy na tym.

Ale oczywiście centralnym problemem było naświetlanie rzeczywistości rewolucyjnej, analizowanie współczesności

Dokończenie na str. 4

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Imponujący dorobek

Józef Kostrzewski 1885-1969

19 października 1969 r. zmarł profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza dr Józef Kostrzewski, jeden z najwybitniejszych humanistów polskich doby obecnej, twórca nowoczesnej prehistorii polskiej.

Za swe wybitne osiągnięcia uhonorowany był wieloma nagrodami, godnościami oraz wysokimi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi. Miedzy innymi uzyskał nagrodę naukową Polskiej Akademii Umiejętności (1946), nagrodę naukową Poznania (1947) oraz nagrodę naukową im. Wł. Pietrzaka (1961). Uniwersytety: Jagielloński (1947), Adama Mickiewicza w Poznaniu (1960) oraz Berliński (Humboldta) nadały mu doktoraty honoris causa.

Dorobek naukowy prof. dra Józefa Kostrzewskiego jest imponujący. Składał się nań z jednej strony liczne prace wykopaliskowe, zwłaszcza słynny Biskupin, z drugiej zaś olbrzymia liczba publikacji.

Zainteresowania Zmarłego koncentrowały się wokół dwóch głównych zagadnień: po pierwsze — ciążości kultury w dorzeczu Odry i Wisły, zwłaszcza od czasów kultury „łużyckiej” do kultury prapolskiej włącznie i po drugie — etnicznej interpretacji kultur w aspekcie autochtonizmu słowiańskiego w dorzeczu Odry i Wisły. Rozwiązanie zagadnienia pierwsze go stanowiło podstawę rozwiązania drugiego.

Za swego rodzaju podsumowanie Jego twórczości naukowej uchodzić mogą w zakresie tematu pierwszego „Pradzieje Polski” (1965), w zakresie zaś problemu drugiego „Zagadnienie ciążości zaludnienia ziem polskich w pradziejach” (1951). tłumaczone również na język niemiecki (1965).

Poglądy Profesora na pradzieje Słowian, klasyfikowane zazwyczaj jako neoautochtonistyczne, streścić można pokrótce następująco.

Już w III okresie epoki brązu (1500—1300 r. p.n.e.) dorzecze Odry i Wisły zaludnione było przez ludność prasłowiańską o kulturze „łużyckiej”, wyodrębnioną ze środkowoeuropejskich grup indoeuropejskich. W ciągu wczesnej epoki żelaza (650—400 p.n.e.) ludność ta została podbita w znacznym stopniu przez pobra tymczasą ludność kultury pomorskiej, wyrosłej na pniu lokalnej grupy kultury „łużyckiej” na Pomorzu. Najęźdźcy z Pomorza niebawem roztopili się w masie ludności kultury „łużyckiej”, zmieszane grupy wytworzyły kulturę grobów kłozowych. Około 300 r. p.n.e. Celtowie podbili środkowy

Śląsk, a około 150 r. p.n.e. zachodni skrawek Małopolski.

Pod ich wpływem powstała na podłożu kultury grobów kłozowych prasłowiańska kultura grobów jamowych w dwóch grupach, oksywskiej na Pomorzu i przeworskiej na pozostałym obszarze (mniej więcej) dzisiejszej Polski. Około 150 r. p.n.e. przekroczyła Odrę grupa zachodnich Germanów z kulturą jastorfską, sięgającą do Parsęty; w I w. p.n.e. zostali oni jednak wyparci przez Pra-Słowian grupy oksywskiej. W tymże czasie u ujścia Wisły pojawiają się grupy germańskie ze Skandynawii, mianowicie Goci i Gepidzi. W II—III w. n. ery opuszczają oni te tereny. Pozostają na nich Pra-Słowianie. Natomiast gru-

pa przeworska Pra-Słowian, jeśli pominąć epizod huński z V w. n.e., rozwijała się bez szczególnych zakłóceń. Obie grupy przekształciły się w V—VI w. w kulturę prapolską. Kultura ta zaś nie ustępuje kulturom ościennym.

Wielkość Prof. Kostrzewskiego nie opiera się wyłącznie na Jego dorobku naukowym. Prof. Kostrzewski był również doskonałym nauczycielem i gorącym patriotą. Swym zaś bezpośrednim podejściem, uczynnością i życzliwością — zaskarbiał sobie serca powszechnie.

prof. dr hab. JAN ZAK

kierownik Katedry Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej UAM

Feliks Kubiak jest już gościem w domu W. R., w jednym z krajów zachodnich. Cztery dni pobytu mijają tu szybko. Później gość z Polski nie będzie prawie pamiętał, co tu robił. O jednym tylko nie zapomni — o psie W. R., o jego imieniu — Milu. Gospodarz często zwraca się do swego psa tym nazwaniem. Milu — to imię zapada mocno w pamięć Kubiaka, tak jak tego oczekuje W. R. Później ma być niezbędne Kubiakowi.

Początek grudnia. Feliks Kubiak je dzie zwiedzać stolicę kraju, w którym przebywa. Miał tam się udać sam, ale w ostatniej chwili dowiaduje się, że w podróży będzie mu towarzyszyć W. R. Kubiak myśli wtedy, że W. R. czyni to z gościnności, ale on — naganiacz wywiadu poświadcza się nie dla przybycia z Polski. Ma już plan „zwiedzania”. Jest w nim wprawdzie i przechadzka po mieście, ba, nawet wizyta w ekskluzywnym kabarecie, ale nie to przede wszystkim.

Oto W. R. prowadzi Kubiaka do zakonspirowanego lokalu, gdzie kolejarz poznański zastaje nieznanego sobie człowieka.

— To Carl, żurnalista — mówi. Carl po angielsku pyta Kubiaka o wiek, zawód, miejsce pracy, przynależność do partii. Pytania, które tłumaczy W. R. są takie, jakie zadają ludziom dziennikarze na całym świecie. Więc Kubiak odpowiada owemu „żurnalistic” — które to określenie ma brzmieć dla niego bardziej atrakcyjnie niż po prostu dziennikarz.

Kubiak jeszcze nie wie, że Carl jest rzekomym dziennikarzem, a w rzeczywistości kadrowym pracownikiem wywiadu amerykańskiego. Ta rozmowa, to natomiast egzamin sprawności umysłowej; ma przynieść odpowiedź na pytanie, czy Kubiak jest rze-

czywiście inteligentny, jak to go rekomendował pilot.

Za chwilę Feliks Kubiak już będzie wiedział z kim ma do czynienia. W. R. i Carl zostają sami w pokoju — on Feliks Kubiak czeka w sąsiednim. Mija kilka minut. Wreszcie W. R. przychodzi do Kubiaka, wręcza mu niewielką kwotę pieniędzy.

— Za co to — pyta Feliks Kubiak. — To za to, co pan powiedział i jeszcze powie — słyszy.

— Proszę to pokwitować — W. R. podsuwa Kubiakowi niezapisaną kartkę papieru. Kubiak nie dziwi się, że ma się podpisać na czystym kawałku papieru. Podpisuje, dobrowolnie, ulegle.

W. R. ma więc już podpis swojej ofiary. Odtąd Kubiak jest narzędziem w rękach imperialistycznego wywiadu. Kartka z jego podpisem w każdej chwili może być zapisana dowolnym tekstem... To jest tylko wstęp — Carl już nie opuści Kubiaka.

Drugie ich spotkanie, znowu w towarzystwie W. R. jest już wyraźnym przesłuchaniem szpiegowskim. Carl pyta o sprawy z dziedziny kolejnictwa, wojska. Kubiak nie odmawia odpowiedzi. Mówi co tylko wie.

I znowu Carl i W. R. pozostają na osobności, a po pewnym czasie — jak podczas pierwszego spotkania — W. R. demonstracyjnie przynosi w ręku liczną banknoty i pyta już bez ogródki:

— Czy zgadza się pan na współpracę z wywiadem amerykańskim?

Kubiak spogląda na banknoty. To go nieci...

— Tak — odpowiada.

I z żalem patrzy jak W. R. oddziela od pliku banknotów kilka drobnych i wręcza mu je.

Feliks Kubiak, człowiek wówczas 57-letni i życiowo doświadczony, nie może nie zdawać sobie sprawy z olbrzymiej szkodliwości podjęcia współpracy z wywiadem imperialistycznym, szkodliwości dla siebie, swoich najbliższych, kraju.

Ale tam — w zakonspirowanym lokalu Kubiak widzi tylko banknoty w

(2)

ścieżki zdrady

ręku W. R. Nawet nie waha się popełnić zdrady.

Zdarza się, że wywiad państw imperialistycznych, zwłaszcza amerykański, stosuje nawet prowokacje, usiłując nakłonić obywateli polskich, którzy służbowo czy z innej okazji znajdują się na Zachodzie, do podjęcia działalności szpiegowskiej na szkodę swojego kraju. Tego rodzaju fakty spotykają się z reguły z kategorią od mowa.

W podobny sposób ma teraz możliwość postąpić także Feliks Kubiak. Ale on brnie w swoim postępowaniu coraz dalej...

Kolejny dzień pobytu w stolicy. W. R. znowu kontaktuje Feliksa Kubiaka z Carlem. Tym razem oprócz

Carla i W. R. jest jeszcze jeden człowiek. On będzie za chwilę tłumaczem, bo Carl — kadrowy pracownik wywiadu, nie mogąc sam porozumieć się bez pośrednictwa Kubiaka, woli nie wierzyć tylko jednemu tłumaczowi.

Kubiak poddany zostaje badaniom na prawdomówność. Na zakończenie jeszcze raz — jak poprzedniego dnia — pada pod adresem Kubiaka pytanie:

— Czy zgadza się pan na współpracę z nami?

Kubiak ponownie odpowiada twierdząco.

W. R. jest zadowolony. Ma w ręku jeszcze jednego szpiega.

— Badania wypadły dobrze — informuje Kubiaka.

Tak więc wycieczka do stolicy przynosi W. R. oczekiwane wyniki. Nie zapomni też o Kubiaku jeszcze przed jego wyjazdem do kraju. Teraz już mówi bez ogródek:

— Jak pan wróci do domu — proszę napisać list, że zajął pan dobrze. Niech pan na wszystko dobrze uważa, później otrzyma pan instrukcje. Zgłosi się do pana ktoś, kogo rozpozna pan po hasle, które on wypowie. Ten człowiek przekaże panu instrukcje o tym, co ma pan robić.

W końcu grudnia Feliks Kubiak wraca do kraju. W kieszeni ma darmo wy bilet, który jako pracownikowi PKP ufundowało mu Ministerstwo Komunikacji. Ten bilet wykorzystuje on już jako szpieg i zdrayca swojej ojczyzny. Nie tak jak o to prosił i nie tak jak na to liczyli jego przełożeni i koledzy. (cdn)

TADEUSZ KACZMAREK

Final mistrzostw świata poza zasięgiem polskich piłkarzy

Bulgaria - Holandia 1:1

Mecz eliminacyjny do finału piłkarskich mistrzostw świata pomiędzy Holandią i Bułgarią zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Tym samym Polska straciła już szansę na ewentualny awans do meksykańskich mistrzostw, gdyż trudno przypuszczać, aby Bułgarzy przegrali ze słabym zespołem Luksemburga. Zresztą forma naszych reprezentacyjnych piłkarzy wcale nie wskazuje na to, że rozstrzygną mecz z Bułgarią na swoją korzyść.

Mecz Holandia - Bułgaria rozegrany został przy świetle elektrycznym. Bułgarzy obrali taktykę defensywną. Ich taktyka polegała na obronie własnej bramki. Nie widać dziwnego że drużyna gospodarzy, choć występująca w osłabionym składzie, miała olbrzymią przewagę. W pierwszej połowie gra toczyła się wyłącznie pod bramką bułgarską. Do przerwy Holendrzy prowadzili 1:0, ale rezultat ten nie oddaje przebiegu gry.

Gospodarze mieli szanse zdobycia co najmniej 3 bramek. W 27 min. Kuylen był sam na sam z bramkarzem Symonowem, ale spudłował. 9 min. później po pięknej zagrywce całego ataku Holendrzy obili prowadzenie 1:0. Wery podał piłkę do Kuylena, a ten odniósł ją nadbiegającemu Weenstrze. Bramkarz Simeonow był bezzradny wobec silnego strzału Weenstra. W 40 min. kolejna okazja do zdobycia bramki nie została wykorzystana przez Rijndersa.

Wyczerpani nieustannymi atakami piłkarze holenderscy zwolnili w drugiej części spotkania tempo gry. Jeden z nielicznych kontrataków gości przyniósł im wyrównanie. W 57 min. bramkę dla Bułgarii zdobył Bonew. Po uzyskaniu wyrównania Bułgarzy skutecznie bronili się do końca meczu.

Spotkanie oglądało 65 tys. widzów.

Tak więc szanse naszych piłkarzy zakwalifikowania się do finałów przyszłorocznych mistrzostw świata w Meksyku, zmalały do minimum. Bułgarzy mają 7 pkt. i 2 zaległe spotkania: 9 listopada br. w Warszawie z Polską i 7 grudnia br. z Luksemburgiem.

TABELA

1. Bułgaria	7:1	9:3
2. Holandia	7:5	9:5
3. Polska	6:4	16:8
4. Luksemburg	0:10	3:21

W obecności 100 tys. widzów piłkarska reprezentacja Związku Radzieckiego pokonała w Moskwie drużynę Pin. Irlandii 2:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Nodija (24 min.), Byszowiec (79 min.).

Drużyny ZSRR i Pin. Irlandii mają obecnie po 5 pkt., ale piłkarze radzieckich czeka jeszcze spotkanie z Turcją. Tak więc faworytem grupy 4 jest reprezentacja ZSRR.

W tym roku walczący będzie o tytuł mistrza Polski 12 drużyn: Polonia Warszawa, ŁKS, Wisła Kraków, Korona Kraków, Olimpia Poznań, AZS Poznań, Lech Poznań, Czarni Szczecin, AZS Lublin, AZS Warszawa, Spółnia Gdańsk i AZS Toruń. Wyda się, że również w nowym sezonie tradycyjnie najlepszą trójkę stanowić będą zespoły: Wisła Kraków, Spółnia Gdańsk i ŁKS-u. Ta trójka powinna pomiędzy sobą rozstrzygnąć walkę o tytuł mistrzowski. Zaraz za nimi mogą się uplasować 3 poznańskie zespoły, które na własnym terenie będą groźne dla najlepszych. Kandydaci do spadku to przede wszystkim AZS-u z Torunia i Lublina oraz Czarni Szczecin.

Olimpia i Lech będą w nowym sezonie występować w zasadzie w tych samych składach, w jakich grały w ubiegłym roku. Inaczej

Zwycięstwo Rumunii w meczu z Polską

Podopieczni trenera Ryszarda Koncwicka, przygotowujący się do spotkania z Bułgarią, rozegrali w środę w Chorzowie sparingowy mecz z młodzieżową drużyną Rumunii, występującą pod nazwą reprezentacji I ligi rumuńskiej. Polacy przegrali 1:2 (0:1).

Polacy wystąpili w składzie: Kostka (Szygula), Anczok, Osiłko, Strzałkowski, Musiał (Cmlikiewicz) - Bula, Deyna, Szołtyś - Faber, Lubański (Marks), Jarosik.

Polacy w pojedynku z młodzieżową reprezentacją Rumunii zaprezentowali się przeciętnie i na dobrą sprawę niewielu zawodników wykazało zadawalającą formę. Podobał się jedynie obaj bramkarze Kostka i Szygula oraz Anczok, Lubański i Deyna.

Polacy grali szablonowo, przeprowadzając wszystkie akcje środkiem boiska, co ułatwiał Rumunom obronę i przeciwnie do kontrataku. Rumuni, mimo że w ich drużynie nie było ani jednego aktualnie reprezentanta I drużyny narodowej, pokazali ładną, skuteczną grę. (o-b)

Strzeleckie mistrzostwa świata

W San Sebastian rozgrywane są mistrzostwa świata w strzelectwie strzykowym. W konkurencji „Trap” złoty medal zdobyła drużyna Włoch, wyprzedzając USA i ZRA. Reprezentanci Polski w tej konkurencji nie startowali. (o-b)

Koszykarki I ligi inaugurują mistrzostwa

Nie zakończyły się jeszcze rozgrywki mistrzowskie w wielu letnich dyscyplinach, a już pełna para rusza do walki o punkty zespoły rozgrywane swoje spotkania w salach.

W najbliższą sobotę inauguruje rozgrywki koszykarki I ligi. Kibice poznają szczegóły zainteresowani tymi mistrzostwami, gdyż wśród 12 najlepszych klubów zespołów Poznań reprezentowany jest aż przez 3 drużyny. Żaden inny ośrodek w kraju nie może pochwalić się taką liczbą zespołów koszykarskich.

W tym roku walczący będzie o tytuł mistrza Polski 12 drużyn: Polonia Warszawa, ŁKS, Wisła Kraków, Korona Kraków, Olimpia Poznań, AZS Poznań, Lech Poznań, Czarni Szczecin, AZS Lublin, AZS Warszawa, Spółnia Gdańsk i AZS Toruń. Wyda się, że również w nowym sezonie tradycyjnie najlepszą trójkę stanowić będą zespoły: Wisła Kraków, Spółnia Gdańsk i ŁKS-u. Ta trójka powinna pomiędzy sobą rozstrzygnąć walkę o tytuł mistrzowski. Zaraz za nimi mogą się uplasować 3 poznańskie zespoły, które na własnym terenie będą groźne dla najlepszych. Kandydaci do spadku to przede wszystkim AZS-u z Torunia i Lublina oraz Czarni Szczecin.

Olimpia i Lech będą w nowym sezonie występować w zasadzie w tych samych składach, w jakich grały w ubiegłym roku. Inaczej

W dniu 19 października zmarł w 84 roku życia

prof. dr JÓZEF KOSTRZEWSKI

współzałożyciel Uniwersytetu Poznańskiego, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, członek Wydziału Historii i Nauk Społecznych, założyciel i przewodniczący Komisji Archeologicznej oraz członek honorowy Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, organizator i wieloletni dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, założyciel i redaktor wielu wydawnictw, prezes honorowy Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, członek Międzynarodowej Unii Kongresów Nauk Prehistorycznych i Protohistorycznych oraz wielu innych naukowych towarzystw krakowskich i zagranicznych, doktor honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego i im. Adama Mickiewicza, odznaczony Krzyżem Komandorskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Sztandaru Pracy i klasy, Krzyżem Oficerskim Legii Honorowej i innymi odznaczeniami.

Z głębokim żalem żegnamy w Zmarłym człowieka prawego i skromnego, twórcę polskiej prehistorii, wychowawcę wielu pokoleń archeologów, wielkiego patriotę i nieustraszonego bojownika o polskość naszych ziem.

PREZYDIUM WYDZIAŁU HISTORII I NAUK SPOŁECZNYCH

**KOMISJA ARCHEOLOGICZNA
POZN. TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK**

W dniu 19 X 1969 r. zmarł

prof. dr JÓZEF KOSTRZEWSKI

światowej sławy uczyony - współzałożyciel i zasłużony członek honorowy Instytutu Zachodniego.

DYREKCJA

INSTYTUTU ZACHODNIEGO

Dnia 19 października 1969 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia. śp.

MARIA PERSKA

z domu MACIEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, Wronki, Erlangen

W dniu 19 bm. po krótkotrwałej lecz ciężkiej chorobie, zmarł długoletni pracownik przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, kierownik Działu Finansowego Miejskich Pralni i Farbiarni w Poznaniu

WIKTOR SPYCHAŁA

przeżywszy lat 63.
Był wzorowym pracownikiem i dobrym kolegą, o którym pamięć przetrwa wśród nas długie lata.

Za działalność społeczną i zawodową był odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Dziesięciolecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

Cześć Jego pamięci!

W imieniu pracowników i kolegów

**RADA ZAKŁADOWA - POP - DYREKCJA
MIEJSKICH PRALNI I FARBARNI
W POZNANIU**

Rada Naczelna Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w Warszawie oraz Zarząd Wojewódzki TRZZ w Poznaniu z głębokim żalem zawiadamiają, że z grona aktywistów Towarzystwa odszedł wielce zasłużony dla sprawy naukowego dokumentowania polskości ziem zachodnich i północnych oraz powrotu tych ziem do Macierzy

prof. dr JÓZEF KOSTRZEWSKI

członek Rady Naukowej TRZZ, światowej sławy uczyony, wielki patriota.

Zmarły piastował jako pierwszy w Polsce godność Honorowego Członka TRZZ.

Cześć Jego pamięci!

Dnia 20 października 1969 r. zmarła nagle namaszczona Olejami św., najukochańsza żona, mamusia, córka, siostra, szwagierka i wnuczka, przeżywszy lat 34

KRYSTYNA SZYPURA

z domu JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Bułgarska 92 m. 5
ul. Filarecka 3 m. 3

Opiekunka do rocznego dziecka zaraz potrzebna. Informacje od godz. 18-18, 23 Lutego 29/33A m. 16.

Nauka

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 11320g

Kupno

Włosy cięte skupuje stale Pracownia Perukarska H. St. Cichon, Poznań, ul. Matejki 68, III piętro od 9-16. 11386g

Akordeon kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12023g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele pojecha Szczepańska, Czerwonej Armii 61 w podwórzu. 6482g

Futro, nowe łapki karakulowe sprzedam. Świt 35 m. 3. 11033g

Wózki dziecięce spacerowe, głębokie i leżące, najnowsze wzory pojecha Wytwórnia Z. Janke, Dabrowskiego 38. 11417g

Sprzedam skuter Lambretta LI 125, tel. 572-21 wewn. 57-93. 11795g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie, spacerowe, wzory prawie zastrzeżone pojecha Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 10788g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór - pojecha Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 11863g

Samochody

Sprzedam samochód Citroen BL 11. Gorzów Wlkp., Słoneczna 56 m. 6. 661d

Sprzedam Warszawę M-20. Stan dobry, cena 55.000 zł. Zakoplańska 28a godz. 6-15. 11901g

LoKale

Zam.: nie pokój kuchnia, łazienka, nowe budownictwo. Raszyn - na wieksze. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 10797g.

Kulturalnemu panu wynajmę niekierujący pokój z wygodami (TV, radio, telefon, łazienka) w dzielnicy Grunwald. Wzrostki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10590g.

Gniezno. Dwa pokoje z przynależnościami, nowe budownictwo zamienie na podobne w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10590g.

Przyjmę dwóch chłopaków pracujących na pokoj. Przelecz 38. Górczyn. 11037g

Kupie mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 10833g.

UWAGA!



UWAGA!

OBNIŻKA CEN

MOTOCYKLI

SHL-GAZELA

NOWA CENA

16.000,- ZŁ

DO NABYCIA W SKLEPIE „MOTOZBYTU”
W POZNANIU, UL. GWARDII LUDOWEJ 36

Sprzedaż za gotówkę i na raty

P. T. KLIENTÓW ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU

M7928

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9

poszukuje

na terenie miasta Poznania

POMIESZCZEŃ BIUROWYCH

o powierzchni ok. 80 m²

Oferty kierować pod adresem: PUPiK „Ruch”
Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, Dział Nadzoru Gospodarczego i Zaopatrzenia. M7774

Pracownicy poszukiwani

Ośrodek Walki z Gruźlicą dla m. Poznania, ul. Szaryniewska 62 zatrudni zaraz

PIELEGIARNIKI DYPLOMOWANE.
Wymagane ukończenie 21-lat życia - wynagrodzenie wg siatki „D” plus dodatek szpitalny oraz poza normalnym urlopem 2 tygodnie urlopu dodatkowego. - Sprawy mieszkania do uzgodnienia na miejscu. K7687



SKŁADAJĄC KUPONY

„KOZIOŁKÓW”

NA NIEDZIELNIA GRĘ

masz szansę wzięcia udziału w losowaniu

77 NAGRÓD

K7944

Przetargi

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18 tel. 648-41 ogłasza publiczny przetarg NIEOGRAŃCZONY PRZETARG na

SPRZEDAŻ DRZEW PRZEDROŻNYCH (klony i jesiony).

1. Droga państwowa nr P-22 Poznań - Rogoźno na odcinku Poznań - Czerwonak - Owiańska - Bolechowo w ilości 705 sztuk, o średnicy od 30 cm do 60 cm (jesiony, klony).

2. Droga nr P-29 Stęszew - Buk na odcinku od Stęszewa - Tomice - Tomiczki do granicy powiatu Nowy Tomyśl w ilości 1435 sztuk o średnicy od 30 cm do 50 cm (jesiony, klony).

3. Droga nr P-157 Swarzędz - Środa na odcinku Górzewo, Kleszczewo (klony, jesiony) o średnicy od 30 cm do 50 cm w ilości 500 sztuk.

Warunki:
1. Pozyskanie we własnym zakresie oferenta.
2. Zachowanie wszelkich szczególnych wymogów odnośnie tego rodzaju robót na drodze.
3. Przetarg dotyczy tylko surowca opałowego.

Otwarcie ofert odbędzie się o godz. 10 w tut. Rejonie w 10 dni od ogłoszenia przetargu w prasie. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do skrzynki w kancelarii Rejonu.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Reflektanci mogą zapoznać się z warunkami dot. wycinki drzew przydrożnych w tut. Rejonie - Dział Techniczny. K7792a

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 11222g

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małackiego 34. 10405g

Dnia 21 października 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i niezapomniana żona, matka, siostra, bratowa, ciocia i babcia, przeżywszy 55 lat, śp.

IRENA MARIA SCHULZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pograżeni w żalu

MAŁA Z SYNEM I RODZINA

Poznań, ul. Szamarzewskiego 21 m. 9
Pleszew, Warszawa

Dnia 22 października 1969 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 92, nasza ukochana babunia, śp.

JÓZEFA DOROŻAŁOWA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

12303g

Dnia 21 października 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższy syn, brat i wnuk, przeżywszy lat 16

BOGDAN SŁAWOMIR PIETZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżeni w smutku

RODZICE, BRAT I BABCIA

Poznań, ul. Rycerska 25 m. 4. 12233g

Dnia 22 października 1969 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasz troskliwy i kochany mąż i ojciec

CZESŁAW ROMASZKIEWICZ

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

ZONA I CÓRKA

Poznań, Palucka 33. 12307m



Redaguje Kolegium: Marian Flejśherowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzyccki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skalski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21, łącz. wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30-17, redaktor naczelnego 657-76 zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85 dział łączności z czytelnikami - Informacje dla czytelników 657-18 dział miński 654-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31 - Wydawnictwo Naukowe Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, ul. Błonie 10, Poznań
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną półroczną i roczną przysyłają placówki pocztowe i Ruch”. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka, Poznań, Z. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-4

Imprezy Domu Książki...

Na okres Dni Kultury RFSRR księgarnie Domu Książki przygotowały szereg imprez, mających na celu spopularyzowanie dorobku kulturalnego wspomnianej republiki.

Ponad 100 tytułów książek w języku rosyjskim obejmuje wystawa książek rosyjskiej i radzieckiej w witrynie Księgarni Wydawnictw Importowanych przy pl. Wolności 2. Równocześnie w księgarni przy ul. 27 Grudnia 23 zlokalizowana wystawa przekładów z j. rosyjskiego. Potrwa ona do 30 bm.

Przed księgarniami w Poznaniu przy ul. Czerwonej Armii 39, 27 Grudnia 23 i Dąbrowskiego 35/37 urządzono stoiska uliczne, sprzedające literaturę radziecką. W auli UAM od 24 do 28 bm, a 28 bm. w holu Opery Księgarnia Muzyczna urządziła stoisko ze sprzedażą nut, płyt i innych wydawnictw radzieckich. Stoiska sprzedające wydawnictwa radzieckie zorganizowano także na wystawie pt. „Książka Rosyjska” w Arsenale.

W województwie wystawy retrospektywne związane z Dniem Kultury RFSRR urządzono w Pile, Kaliszu i Koninie. Wystawki książki radzieckie odbywają się też w wielu klubach rolnika w poszczególnych powiatach.

III Festiwal Oper i Baletów

Dzisiaj występ Opery Bałtyckiej

Melonomom Poznania dobrze znane są sukcesy Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku. Toteż z dużym zainteresowaniem oczekiwany jest festiwalowy pokaz „Piomieni” S. Paradowskiego — opery, której prapremiera odbyła się właśnie w Gdańsku.

Opera Bałtycka ukierunkowała swój repertuar na pozytywne ambitne. Obok „Piomieni” wystawiono w Gdańsku wspólne balety „Niobe” i „Panicznik Potiomkin” Łucjuka oraz „Tytania i osioł” Turskiego. Balet Opery Bałtyckiej ma też w dorobku balety dramatyczne jak „Romeo i Julia” Prokofiewa, „Cudowny mandaryn” Bartoka i klasyczne — „Dziadek do orzechów”, „Jezio ro łabędzie” Czajkowskiego. Wysoko ocenila krytyka układy taneczne do muzyki symfonicznej „Cztery esje” Bairda i „Mała suita” Lutosławskiego.

Wystawienie takich oper jak „Peter Grimes” Brittena, „Żywy rozpustnik” Strawińskiego czy baletu „Dafnis i Chloé” Ravela predestynuje te stożkowemu młoda placówkę do rzędu najlepszych scen muzycznych w kraju.

Dzisiejszym przedstawieniem „Piomieni” dyryguje Jerzy Prochner. (g)

17.25 „Kronika dnia dzisiejszego”; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Zespołu B. Hardego; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.17 Muz. rozrywk.; 19.30 „Poeta i jego świat” — W. Majakowski; 20.00 Cocktail polskich piosenek i mel. rozrywk.; 21.00 „Rok 1941” — słuch.; 21.30 „Moi saperzy” — wspomnienia St. Jankowskiego; 22.30 Jez. rosyjski; 22.45 Parada melodii i rytmów tanecznych; 23.15 „Problemy muzyki współczesnej”.

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Skandal w Clociemerle” — odc. 27. pow.; 17.40 Aktualności piosenki big-beatu; 18. Ekspressem przez świat; 18.05 Ludzie i cienie — O Fiodorze Dostojewskim; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19. Czytamy pamiętniki — J. Meisner; 19.15 Saksofon w czterech barwach; 19.35 Pod szafirową isłą; 20. Coś w tym jest — rozmowy o filmach; 20.15 Leksykon piosenki; 20.35 Złote rece — rep.; 20.50 Gdzie jest przebiegi; 21.15 Ze starych płyt; 21.30 Rymy i rytmy — „Piotr Plaksin” — J. Tuwima; 21.50 Opera — M. Musorgskiego „Berys Godunow”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Gene Pitney; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Król Henryk IV u szczytu sławy” — odc. 8; 22.45 U źródeł jazzu; 23. „Eugeniusz Oniegin” — dr. poematu A. Puszkina; 23.05 Muzyka noca”; 23.50 Na dobranoc piosenki Mikisa Theodorakisa.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole „Młoda Jordana” i pole w ujęciu elementarnym; 9.15-9.45 — Dł. skł. — Język polski kl. VII — Ignacy Krasiński; 14.25-15.30 — Politech-

Szereg wystaw najnowszej literatury ilustrującej dorobek RFSRR odbędzie się także w zakładach pracy Poznania, gdzie zapewniono możliwość nabycia szeregu tytułów. Tę akcję prowadzi Księgarnia Kółporterska w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom Kółporterskiej w porozumieniu z kółporterskimi zakładowymi.

Podobne wystawy i imprezy odbywać się będą także w okresie Dni Książki Radzieckiej od 29 bm. do 8 listopada br.

Ponadto ostatnio księgarze Poznania prezentowali swój dorobek przedstawicielom